

23 lutego 2018



W grupie siła

Lokalne Grupy Działania to przykład współpracy między samorządami, stowarzyszeniami, przedsiębiorcami i mieszkańcami. Dowód na to, że wokół wspólnych celów mogą integrować się i współpracować różne środowiska. Tu nie ma rywalizacji, jest działanie dla dobra wspólnego. – Tak tworzy się społeczeństwo obywatelskie – mówi Bogusława Wypych, prezes Lokalnej Grupy Działania Ziemia Jędrzejowska-Gryf.

Książę-Skroniów niedaleko Jędrzejowa. W środku wsi stoi nowoczesny budynek – wiejska świetlica. Jeszcze pachnie farbami, bo dopiero oddany. Nie w pełni wyposażony, ale jest już telewizor i duża lodówka, dary od mieszkańców.

– Jak w domu są trzy samochody, to każdy przejedzie i zamyka się w swoim domu. Tak było do tej pory – mówi **Maria Drożyńska**, sołtys wsi, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Książę – Skroniów. – Odkąd jest świetlica, ludzie zaczęli się spotykać, poznawać, integrować i aktywizować. Pierwsza była wigilia dla całej wsi. Miało być 80 osób, przyszło 90. Potem sylwester.

Lokalne grupy działania powstały na przełomie 2007 i 2008 roku. W Świętokrzyskiem jest ich 18. To rodzaj partnerstwa terytorialnego trójsektorowego, tworzonego na obszarach

wiejskich, zrzeszającego lokalne samorzady – sektor publiczny, przedsiębiorców – sektor gospodarczy, organizacje i mieszkańców – sektor społeczny obszaru, który jest wyznaczony granicami gmin członkowskich.

- Realizacja Lokalnej Strategii Rozwoju jest pewnym uzupełnieniem wobec działań samorządów związanych z pozyskiwaniem środków unijnych – mówi prezes.

Lokalna Grupa Działania Ziemia Jędrzejowska Gryf powstała 21 listopada 2007 roku, a 25 sierpnia 2008 roku została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Swym zasięgiem obejmuje wszystkie gminy powiatu. Powołano 10-osobowy Zarząd, który składa się z przedstawicieli każdego z samorządów oraz radę, której zadaniem jest ocena i wybór wniosków pod kątem wpisywania się w cele i przedsięwzięcia ujęte w Lokalnej Strategii Rozwoju.

- Początki nie były łatwe. Wszyscy razem nauczyliśmy się, jak sobie radzić w gąszczu unijnych przepisów. Przeszliśmy wiele szkoleń i spotkań, żeby poznać dokumenty legislacyjne i prawo unijne – wspomina **Bogusława Wypych**. – Napisanie Lokalnej Strategii Rozwoju było prawdziwym wyzwaniem. Dla nas wszystkich było to czymś zupełnie nowym.

Lokalna Strategia Rozwoju to dokument, który jest podstawą działalności LGD. Zawiera kierunki rozwoju obszaru z uwzględnieniem oczekiwań i potrzeb mieszkańców. Określa cele, przedsięwzięcia i w związku z ich realizacją planowane do osiągnięcia wskaźniki.

- Lokalne Grupy Działania zostały powołane w celu rozpoznawania potrzeb lokalnych, bazując na oddolnych inicjatywach mieszkańców, a następnie do pośrednictwa w pozyskiwaniu środków unijnych, mających na celu rozwój swoich obszarów działania – mówi Bogusława Wypych. – W pierwszej perspektywie programowej 2007 – 2013 skupialiśmy się na rozwoju turystyki, wsparciu przedsiębiorczości oraz budowie kapitału ludzkiego. Obecnie w naszej strategii głównym celem jest rozwój obszaru LGD w oparciu o aktywność lokalnej społeczności. Stawiamy na zwiększenie aktywności ekonomicznej mieszkańców obszaru LGD, pobudzanie aktywności społecznej przedstawicieli grup defaworyzowanych, tworzenie innowacyjnych rozwiązań w zakresie wykorzystania lokalnych zasobów, bo uznaliśmy, że to jest największym naszym potencjałem i będzie motorem dla rozwoju regionu. Ponad połowę budżetu przeznaczyliśmy na zakładanie i rozwój przedsiębiorczości. Za naszym pośrednictwem powstało ponad 100 miejsc pracy. Realizujemy również w ramach grantów działania związane z kulturą, edukacją, zachowaniem dziedzictwa lokalnego, promocją obszaru LGD, rekreacją i wzmacnianiem świadomości ekologicznej mieszkańców. Uważam, że te cele udało nam się osiągnąć.

Od 2009 do 2017 roku LGD Ziemia Jędrzejowska-Gryf wydała ponad 22 miliony złotych. Lista inwestycji i działań jest imponująca. To budowa placów rekreacyjnych, boisk sportowych, parkingów, zagospodarowanie zbiorników wodnych, realizacja zadań inwestycyjnych w dwóch gospodarstwach agroturystycznych. Renowacja i remont 14 obiektów

zabytkowych, zakup strojów ludowych dla 9 zespołów, doposażenie 2 orkiestr w instrumenty muzyczne, organizacja uroczystości i imprez związanych z historią, tradycjami, obyczajami i dziedzictwem kulinarnym powiatu jędrzejowskiego. Budowa i wyposażenie 5 nowych świetlic, remont i modernizacja oraz doposażenie 46 świetlic. Organizacja szkoleń, festynów, przeglądów, spotkań okolicznościowych i uroczystości jubileuszowych. Wydanie folderów, monografii, przewodników, katalogów, map turystycznych, ulotek, promowanie lokalnych artystów.

- Jesteśmy na dużych i małych imprezach, na różnych uroczystościach, wszędzie, gdzie coś się dzieje, często w weekendy, często kosztem prywatnego czasu. Ale to się opłaca - jesteśmy rozpoznawalni, ludzie doceniają nas i naszą służbę, bo tak można nazwać naszą działalność. Nie pracujemy w biurze od godziny do godziny. Staramy się wspierać naszych beneficjentów zawsze, kiedy jest taka potrzeba i nadarzająca się ku temu okazja.

Wychodzimy na zewnątrz. Organizujemy spotkania w terenie, bo łatwiej nam dojechać do odległych miejscowości, niż mieszkańcom przyjechać do nas, do Jędrzejowa. Doradzamy, pomagamy na każdym etapie. Ludzie darzą nas zaufaniem - mówi pani prezes.

Tylko w ubiegłym roku na obszarze działania LGD Ziemia Jędrzejowska-Gryf powstało dwadzieścia stowarzyszeń, które swoimi działaniami chcą wesprzeć rozwój powiatu jędrzejowskiego m.in. przez pozyskiwanie środków unijnych. Dzięki współpracy LGD - samorządów - mieszkańców obszaru naszego działania udało się udźwignąć środki unijne.

- Na podstawie licznych badań, konsultacji społecznych zostały wyłonione trzy grupy de faworyzowane, wśród nich seniorzy. Jest to bardzo liczna grupa, wymagająca dużego wsparcia i uwagi. To z myślą o nich na wsiach powstają świetlice - miejsca, gdzie mogą się spotkać, realizować swoje pasje i rozwijać zainteresowania. Co ważne, to są miejsca integracji międzypokoleniowej. Jeśli porównuję tę integrację i aktywizację sprzed lat, to jestem dumna, że udało się tyle zrobić w tej dziedzinie - twierdzi Bogusława Wypych.

Wieś Łysaków. Teren wokół remizy strażackiej pięknie zagospodarowany. Chodniki wyłożone kostką brukową, altana z miejscem na grilla i siłownia pod chmurką. Dostępne dla każdego, przez całą dobę.

- Mieliśmy budynek, były tu organizowane imprezy, ale nic poza tym. Postanowiliśmy zagospodarować ten teren, założyliśmy stowarzyszenie i złożyliśmy wniosek - opowiada **Kazimierz Michalski**, prezes Stowarzyszenia Łysaków. - Naprawdę warto. Ludzie się cieszą, że coś się dzieje cały czas, ale bez udziału mieszkańców nie udałoby się tego zrobić. Jaka jest recepta na sukces? - Ktoś musi być liderem, musi wierzyć w to co robi i zachęcać innych do działania - mówi prezes Stowarzyszenia Łysaków.